Rok IV. № 6. Lublin, 6 Lutego 1920 r. Cena 20 hal.

SPÓŁDZIELCA LUBELSKI

Redakcja i Admin.: Bernardyńska 2, otwarta od 6 do 8 wiecz.

Prenumerata półroczna z przesyłką pocztową — 4 korony.

tygodnik wydawany staraniem Wydz. Społ.-Wych. przy Lub. Stow. Spoż.

Spożywcy — łączcie się!

POŻYCZKA WEWNĘTRZNA ZWIĄZKU ROBOTN. STOWARZYSZEŃ SPÓŁDZIELCZYCH.

Związek Robotniczy przez bardzo krótki przeciąg czasu, od chwili swego założenia, wykazał niezmierną ruchliwość. Zarówno dział zakupów (stosunki z zagranicznemi kooperatywami, robiony ciągły nacisk na czynniki rządowe), jak Wydział Społeczno-Wychowawczy (robota agitacyjna przez wydawanie „Spółdzielcy" warszawskiego, odezw wszelkiego rodzaju, zorganizowanie wielkiego Stowarzyszenia Spożywców Zagłębia Dąbrowskiego, wysiłki w celu organizacji okręgowych Stowarzyszeń), postawione zostały na szeroką skalę. W całej działalności Związku czuć energję, która bierze bezwątpienia źródło w jasnej postawie ideowej. Działalność Związku byłaby jeszcze wydatniejszą, gdyby Związek rozporządzał odpowiedniemi funduszami. Związek, jako instytucja klasowo robotnicza, nie może liczyć na kredyty; zapomogi od rządu nie dostanie. Tylko klasa robotnicza, w zrozumieniu ważności zadania, jakie ma do spełnienia robotnicza centralna instytucja gospodarcza, może tych funduszów dostarczyć. Z tego wniosku wychodząc, Związek zorganizował 4-oprocentową pożyczkę wewnętrzną. W tym celu zostały wypuszczone 100 i 50 markowe bilety, które rozkupują członkowie robotniczych stowarzyszeń spożywców. Pieniądze zwrócone będą nabywcom biletów część w miesiącu czerwcu, a część w grudniu wraz z procentami.

Członkowie naszego Stowarzyszenia powinni gremjalnie wziąć udział w tej pożyczce. Pomijając naszą spójnię ideową ze Związkiem Robotniczym, w naszym interesie leży, aby Związek był zasobniejszy, od jego bowiem bogactwa i nasza pomyślność zależy—już dzisiaj, chociaż jeszcze oficjalnie do Związku Robotniczego nie należymy, odczuwamy jego poparcie: w przeciągu ubiegłego półrocza otrzymaliśmy ze Związku za blisko 200,000 kor. towarów, które nam liczono bardzo tanio—i towarów, których skądinąd byśmy nie otrzymali.

Więc Członkowie! składajcie w biurze naszym lub sklepach pieniądze, za które otrzymacie bilet pożyczkowy. W ten sposób przysłużycie się sprawie spółdzielczej, sprawie robotniczej.

OD WYDZ. SPOŁ.-WYCH.

3 wykłady z geografji fizycznej. W przyszły czwartek, dn. 12 lutego o godz. 7 wiecz., w sali naszej przy ul. Bernardyńskiej Nr. 2, p. Bocheńska wygłosi pierwszy wykład z powyższego cyklu p. t. „Obroty ziemi". Drugi wykład „O planetach" odbędzie się dn. 19 b. m. a trzeci p. t. „Rozwój ziemi" dnia 26 b. m. Początek zawsze o godz. 7 wiecz. Wejście dla członków L. S. S. po 1 kor.

Z ŻYCIA STOWARZYSZENIA.

Rewizja w piwnicy. Z dn. 3 na 4 lutego policja, po oderwaniu kłódek, weszła do naszej piwnicy przy ul. Rynek Nr. 8, gdzie kiedyś był skład jabłek, a dziś mamy trochę jarzyn. Czego szukano—niewiadomo—wiadomo tylko, że pomimo wybijania dziur w murach i spenetrowaniu kilkupiętrowych lochów z niczem policja wyszła.

Na drugi dzień dzienniki lubelskie ogłosiły, że w piwnicy znaleziono jakieś stare ołtarze ze świecami, które jakoby miały wystraszyć policjantów. Pogłoska ta szybko rozeszła się po Lublinie. Wiele nabożnych osób zbierało się potem pod domem, gdzie się mieszczą nasze piwnice, pragnąc święte zabytki zobaczyć. Podobno całe procesje ciekawych wkrótce mają się udać do naszych piwnic. Aby uspokoić ludność, publicznie stwierdzamy, że w naszych piwnicach, oprócz malowideł na ścianach, zresztą nawet ciekawych, żadnych ołtarzy ani świec niema.

NOTATKI HANDLOWE.

Koszule. Jeden z członków Zarządu jeździł do Warszawy po zakupno bielizny i skór. Skór nie udało się nabyć, ponieważ już Urząd Państwowy, skąd czerpią towar kooperatywy, ich niema, natomiast Związek Robotniczy zgodził się nam odstąpić kilka tysięcy sztuk bielizny. Za bieliznę trzeba było płacić gotówkę, to też tylko 500 sztuk bielizny narazie mogliśmy kupić, resztę otrzymamy, jak tylko pieniądze prześlemy. Ponieważ kasa S-nia niema potrzebnej ilości gotówki, Zarząd zwrócił się do członków z prośbą, aby, ci którzy chcą koszule nabyć, płacili za nie z góry. Na jednego członka przypadnie 2-ie koszule większe i 1 mała. Koszule świeżo nabyte są droższe, niż poprzednie. Stało się to na skutek podniesienia ceny przez Urząd Państw., skąd ta bielizna pochodzi.

Wyroby masarskie drożeją i to tak znacznie, że Urząd Walki z lichwą i spekulacją zmuszony został do ogłoszenia cennika. Masarze odpowiedzieli na to usunięciem ze swoich sklepów wyrobów masarskich, niektórzy zaś zamknęli masarnie My sprzedajemy wędliny według cennika, natomiast słonina jest u nas tańsza o 1 i pół korony, gdyż sprzedajemy ją po 20 koron za funt.

Podniesienie cen obiadów i kolacji w gospodach. Na skutek znacznego podrożenia mięsa, zmuszeni jesteśmy podnieść ceny obiadów i kolacji w naszych gospodach. Od poniedziałku więc 9 lutego obiad członkowski zamówiony kosztować będzie 8 kor. 60 hal, członkowski niezam. i niecżłonkowski zamów. 8 k. 80 hal., niecżłonkowski niezamówiony 9 kor. Porcja zupy kosztować będzie 3 kor., porcja jarzyny 6 kor. Kolacja członkowska wynosić będzie 6 kor. 50 hal., niecżłonkowska 6 kor. 70 hal, szklanka mleka 2.50, porcja nóżek 3 kor.

Redaktor i wyd. odp. Wanda Papieska. Druk. Lub. Spółki Wydaw.